

Sygn. akt I CZ 186/12

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa J. A.
przeciwko E. I. Spółce z o.o. z siedzibą w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2013 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 7 września 2012 r.,

**oddała zażalenie i pozostawia Sądowi Okręgowemu w W.
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Powód J. A. wniósł o zasądzenie od pozwanej E. I. sp. z o.o. w W. kwoty 125 544 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu. Podniósł, że wykonał na zlecenie pozwanego prace związane z ociepleniem ścian zewnętrznych budynku sanatorium A. w J. Powód wskazał, iż uzgodniono, że podstawą wynagrodzenia ma być kosztorys powykonawczy a pozwana zapłaciła tylko za część wykonanych robót. W wezwaniu pozwanej do zapłaty spornej kwoty, wprost powołał się na bezpodstawne wzbogacenie pozwanej spółki.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa zarzucił, że roboty zostały wykonane na podstawie ustnych ustaleń z powodem i wynagrodzenie zostało ustnie uzgodnione na kwotę netto 20 zł za 1 m² elewacji i według tej stawki powód otrzymał wynagrodzenie. Nadto wskazał, że zawarta umowa była umową o dzieło i podniósł zarzut przedawnienia.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 6 października 2011 r. oddalił powództwo. Ustalił, że zawarta przez strony ustna umowa dotyczyła wykonania robót ocieplenia budynku. Pozwany był generalnym wykonawcą, zaś powód podwykonawcą robót remontowych. Uzgodniono wynagrodzenie ryczałtowe robót w kwocie 20 zł za m². Po wykonaniu robót powód przedstawił kosztorysy kierownikowi budowy wyliczając, że wykonał łącznie 2 585, 96 m² ocieplenia.

Według oceny Sądu pierwszej instancji strony zawarły umowę o roboty remontowe i miał do niej zastosowanie art. 658 k.c. Skoro powód nie udowodnił, że uzgodniono wynagrodzenie kosztorysowe, zatem wynagrodzenie, jakie otrzymał jest pełnym wynagrodzeniem za roboty i dlatego jego zdaniem powództwo należało oddalić.

Powód w apelacji zarzucił naruszenia prawa materialnego, tj. art. 647¹ § 2 i 4 k.c. oraz art. 410 k.c., a także procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. Zarzucił między innymi, że bezpodstawnie został oddalony jego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Wyrokiem z dnia 7 września 2012 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Na podstawie odpisu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w J., V GC .../09, dotyczącego rozliczenia robót w budynku Sanatorium w J. między Inwestorem - Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej Sanatorium MSWiA a wykonawcą – E. I. sp. z o.o. ustalił, że prace te były wykonywane w trybie ustawy o zamówieniach publicznych i roboty polegające na ociepleniu ścian zewnętrznych i stropu miały duży zakres.

Sąd drugiej instancji podobnie ocenił, że strony zawarły ustną umowę o roboty remontowe, do której na podstawie art. 658 k.c. mają zastosowanie przepisy o robotach budowlanych. Wskazał, że wprawdzie zawarcie umowy o roboty budowlane nie wymaga formy pisemnej, niemniej nie dotyczy to dwóch wyjątków, tj. gdy umowa zawarta jest na podstawie prawa o zamówieniach publicznych i gdy dotyczy podwykonawcy. Do robót remontowych (art. 658 K.c.) o takiej skali ma odpowiednio zastosowanie art. 647¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 112/08, LEX nr 447653). Skoro więc umowa z podwykonawcą wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności, to ustna umowa pomiędzy stronami była nieważna, a podstawą rozliczenia stron są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 414/10 i z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 64/10).

Orzeczenie to zaskarżyła zażaleniem pozwana, zarzucając naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c., w zw. z art. 627 k.c., art. 647¹ k.c. i art. 658 k.c. i wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r. - zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu projektu nowelizacji wskazano, że instytucja uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania jest nadużywana, zaś obecny model postępowania cywilnego zakłada,

że druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór pomiędzy stronami.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi także w razie oddalenia powództwa ze względu na przyjęcie braku legitymacji procesowej po którejś ze stron albo z uwagi na wygaśnięcie lub przedawnienie roszczenia, jeżeli sąd pierwszej instancji sformułuje takie wnioski na podstawie samych tylko twierdzeń stron, czy po przeprowadzeniu ograniczonego postępowania dowodowego, a sąd drugiej

instancji oceny tej nie podzieli (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513).

Ustalenia Sądu pierwszej instancji wraz z ich uzupełnieniem przez Sąd drugiej instancji wskazywały na naruszenie art. 647¹ § 2 i 4 k.c., a skutkiem tego była konieczność zbadania dochodzonego roszczenia na gruncie bezpodstawnego wzbogacenia. Na tę podstawę odpowiedzialności powołał się powód już w wezwaniu pozwanej do zapłaty, który to dokument uzasadniał okoliczności pozwu.

Jeżeli roszczenie zostało oparte na dwóch podstawach faktycznych oraz prawnych i sąd pierwszej instancji, rozpoznając tylko jedną z nich, oddalił powództwo, a sąd apelacyjny ocenił, że jej zastosowanie było wykluczone, to zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu i sprawa zostaje przekazania do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.).

Skoro więc, zaskarżony zażaleniem wyrok wydany został bez naruszenia kodeksu postępowania cywilnego, to zażalenie jako bezpodstawne należało oddalić na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.